# Sportowcy przodują w realizacji „Czynu Lipcowego"

Rok V. Kraków, poniedziałek 7 lipca 1952 r. Nr 27 (240)

Cena 15 gr

# Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

**2:1 wygrał we Wrocławiu FAC z Ogniwem**

# Polscy Olimpijczycy wyjechali wczoraj do Helsinek

WARSZAWA. W nocy z niedzieli na poniedziałek wyjechała z Warszawy na XV Igrzyska Olimpijskie do Helsinek polska ekipa olimpijska. Z ekipą polską wyjechał przewodniczący Polskiego Komitetu Olimpijskiego płk. Minecki.

**Polska reprezentowana będzie na XV Igrzyskach Olimpijskich w Helsinkach w 11 dyscyplinach sportu: lekkoatletyce, gimnastyce, pływaniu, boksie, wioślarstwie, szermierce, podnoszeniu ciężarów, zapaśnictwie, piłce nożnej, hokeju na trawie, strzelectwie.**

**Poza zawodnikami wyjeżdżają do Helsinek obserwatorzy, trenerzy, sędziowie lekarze, masażyści oraz kierownictwo.**

W olbrzymiej sali sportowej Akademii Wychowania Fizycznego członkowie polskiej ekipy olimpijskiej spotkali się w sobotę 5 bm. na wieczorku pożegnalnym z przodownikami warszawskich zakładów pracy.

W imieniu mieszkańców stolicy pożegnał naszych sportowców, życząc im jak najlepszych wyników na XV Igrzyskach Olimpijskich w Helsinkach, członek prezydium Stołecznej Rady Narodowej dr Pacho oraz przodownik pracy FSO na Żeraniu — Franciszek Wala.

Po części artystycznej, w której wystąpiła orkiestra Filharmonii Warszawskiej, soliści Domu Wojska Polskiego oraz znany literat sportowy Prutkowski, głos zabrała zasłużona mistrzyni sportu **H. Rakoczy.**

**„W imieniu sportowców kadry olimpijskiej — powiedziała H. Rakoczy — składam serdeczne podziękowania rządowi Polski Ludowej, szczególnie opiekunowi sportowców Polski, kierownikowi naszego narodu, bojownikowi walki o pokój i socjalizm Prezydentowi Bierutowi, naszej kierowniczce Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz wam robotnicy, przodownicy pracy, którzy swą usilną pracą nad realizacją Planu 6-letniego umożliwiliście nam wyjazd na Olimpiadę. Będziemy się starać pod każdym względem godnie reprezentować naszą ukochaną Ojczyznę — Polskę Ludową".**

Podobne gorące podziękowania i zapewnienia uzyskania jak najlepszych wyników złożył mistrz sportu — **Stawczyk.**

Na zakończenie uroczystości sportowcy kadry olimpijskiej uchwalili tekst listu do Prezydenta Polski — Bolesława Bieruta.

**„Pozwól ukochany nasz Obywatelu Prezydencie —** piszą m. in. sportowcy — **że złożymy Ci gorące z głębi serca płynące podziękowania za serdeczną troskę i opiekę, jaką według Twoich wskazań i pod Twoim kierownictwem otacza nas sportowców państwo ludowe i cały naród. Uczynimy wszystko, by XV Igrzyska Olimpijskie stały się prawdziwym świętem przyjaźni między narodami, manifestacją woli sportowców całego świata zachowania i utrwalenia pokoju".**

*

W skład polskiej ekipy olimpijskiej, która wczoraj opuściła Warszawę, wchodzą następujący piłkarze: **Stefaniszyn, Szymkowiak, Gędłek, Gilmas, Kaszuba, Cebula, Banisz, Suszczyk, Bieniek, Mamoń, Alszer, Krasówka, Sobek, Cieślik, Trampisz, Wiśniewski, Jaskowski.**

Kierownikiem drużyny jest **Fiałek.** Ponadto wyjechali trenerzy **Matjas i Kiraly** oraz sędzia **Fronczyk.**

## Polacy jadą do Helsinek przez Mińsk i Leningrad

Polska drużyna olimpijska udaje się do Helsinek przez Brześć, Mińsk i Leningrad.

Od granicy Związku Radzieckiego polskich olimpijczyków przewiezie specjalny pociąg, posiadający w swym składzie wagony sypialne, restauracyjne oraz wagon na sprzęt sportowy. Załadowane zostały również samochody polskiej produkcji „Warszawa" i „Star", które wobec wielkiej odległości w Helsinkach ułatwiać będą ekipie polskiej poruszanie się.

Oprócz przewodniczącego PKOl **Mineckiego** w skład kierownictwa wchodzą sekretarz ZG ZMP **Ociepko,** oraz członkowie prezydium PKOl **Gowsz, Lempart, Szemberg, Wieczorek i dr Zajączkowski.**

## Fińskie Zakopane żyje już meczem Polska—Francja

*(Od naszego korespondenta)*

HELSINKI. Piłkarze polscy rozegrają pierwszy mecz w ramach spotkań eliminacyjnych o zakwalifikowanie się do olimpijskiego turnieju piłkarskiego.

**Reprezentacja Polski stoczy w dniu 15 bm. pojedynek z Francją w Lahti.**

Lahti jest podgórską miejscowością, liczącą 40 tysięcy mieszkańców. Jest położona na północy, 300 km od Helsinek. Lahti podobnie jest jak Zakopane centrum sportu narciarskiego oraz ośrodkiem posiadającym najwięcej skoczni i najlepszych skoczków narciarskich. Tutaj rozsławił imię sportu polskiego Stanisław Marusarz, kiedy w 1938 r. podczas narciarskich mistrzostw świata osiągnął swój największy sukces życiowy zdobywając wicemistrzostwo świata. Marusarz zaimponował wówczas Finom brawurą i stylem odbicia. Styl ten przyjął się w Finlandii, a Polacy od tego czasu cieszą się w Lahti wielką popularnością. Temu szczęśliwemu zbiegowi okoliczności przypisać należy, że **mecz Polska—Francja wywołał tak wielkie zainteresowanie w Lahti,** gdzie piłka nożna spośród sportów letnich jest najmniej popularna. Lahti posiada tylko jedno boisko, które z trudnością pomieści 5000 widzów. Należy ono do II-klasowego klubu Naesi Jaervi. Na mecz Polska—Francja bilety zostały już kompletnie rozsprzedane.

Po wycofaniu się Meksyku z ustalonych spotkań eliminacyjnych **nie dojdzie również do skutku mecz Austria—Saara.** Saara bowiem po niedzielnej wysokiej porażce z Luksemburgiem (1:6) z braku szans zrezygnowała z wysłania swych piłkarzy do Helsinek.

Komitet Wykonawczy Igrzysk wyznaczył następującą obsadę sędziowską na spotkania eliminacyjne:

15 lipca: w Kotka: ZSRR—Bułgaria: sędzia Zsolt (Węgry), w Turku: Rumunia—Węgry: Łatyszew (ZSRR), w Pampere: Dania—Grecja: Karne (Finlandia), w Helsinkach: Jugosławia—Indie: Best (USA), w Lahti **POLSKA—FRANCJA** van der Meer (Holandia).

16 lipca: w Turku: Holendia—Brazylia: Bernardi (Włochy), w Pampere: USA—Włochy: Ellis (Anglia), w Lahti: Luksemburg—Anglia: Orlandini (Włochy), w Kotka: Egipt—Chile: Nilsson (Szwecja).

Po wyłonieniu zwycięskich drużyn z eliminacyjnych spotkań, Komitet Wykonawczy Igrzysk przeprowadzi 18 bm. w Helsinkach losowanie pierwszej rundy olimpijskiego turnieju piłkarskiego.

**F. G.**

## O ostatnie punkty w pucharze Zlotu

*W przedostatnim meczu o puchar Zlotu krakowska Gwardia pokonała warszawskiego Kolejarza 2:0.*

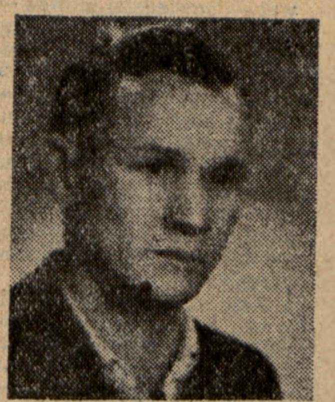
*Bramkarz drużyny warszawskiej Borucz bronił w meczu tym dobrze, nie mógł jednak zapobiec w zdobyciu przez „gwardzistów" dwóch bramek. Jedną z nich strzelił Mordarski z rzutu karnego, drugą Rogoza z kilku metrów. Na zdjęciu fragment zdobycia drugiej bramki przez Rogozę.*



## Pierwsi w pracy — pierwsi w nauce — pierwsi w sporcie

**Znajdujemy się w końcowej fazie przygotowań przedzlotowych. Realizacja podjętych zobowiązań na cześć Zlotu, która przyniosła poważne oszczędności i która zaktywizowała naszą młodzież do wydajniejszej i ofiarniejszej pracy dla dobra Ojczyzny dobiega końca.**

**W setkach zakładów pracy odbywa się obecnie wybór delegatów na Zlot, którzy za kilkanaście dni staną się uczestnikami wielkiego święta młodzieży polskiej. Poniżej zamieszczamy kilka sylwetek młodych przodowników, wykazujących się pięknymi osiągnięciami w pracy lub nauce. Każdy z nich ponadto jest czynnym sportowcem, uzyskującym również i na boisku, lub w pracy sportowo-społecznej w kole lub LZS-ie bardzo dobre rezultaty.**



*TADEUSZ KACZMARCZYK.*

*Radosny przebieg miało zebranie młodzieży wsi Krzyszkowice opodal Wieliczki.*

*Dzisiaj mieli wiejscy sportowcy dokonać podsumowania swoich osiągnięć i wybrać delegata na Zlot Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej.*

*W oczekiwaniu na rozpoczęcie zebrania młodzieżowy chór śpiewał pieśni masowe.*

*Rej wiedli oczywiście członkowie LZS Krzyszkowice. Jest to właściwie ich święto. Oni podjęli długookresowe zobowiązanie — budowy Domu Kultury. Oni zmobilizowali młodzież Krzyszkowic do uprawiania sportu.*

*W wyniku szeregu wypowiedzi uzasadniających i jawnego głosowania delegatem na Zlot wybrany został kol. Kaczmarczyk Tadeusz, członek miejscowego LZS-u.*

*Ciężka była droga życiowa Kaczmarczyka. Przed wojną był pracownikiem kolejowym. Potem pracował w bardzo ciężkich warunkach jako niekwalifikowany robotnik w wielkiej cegielni. Za nędzne wynagrodzenie pracował nieraz po 12 godzin dziennie otrzymując zapłatę za dniówkę ośmiogodzinną. W ten sposób wyzyskiwany był w okresie przedwojennym — przez pracodawcę.*

*Po wojnie, od momentu założenia LZS-u w Krzyszkowicach, kol. Kaczmarczyk daje się poznać jako dobry organizator. Obecnie jest on kierownikiem sekcji piłki nożnej. Przoduje we wszystkich akcjach społecznych na terenie wsi, wraz z innymi kolegami remontował świetlicę i pracował przy budowie nowego Domu Kultury. Zawsze uczynny i koleżeński, energiczny w realizacji wytyczonego planu, sumienny i rzetelny, zjednał sobie popularność wśród mieszkańców Krzyszkowic.*

*



*MARIAN TUMIDALSKI — liczy 19 lat. Jest aktywnym członkiem ZMP. Pracując w Zakładach Wytwórczych Podzespołów Telekomunikacyjnych, osiąga jako telemechanik doskonałe wyniki w swej pracy zawodowej.*

*W okresie przygotowań do Zlotu, kol. Tumidalski poświęcił wiele czasu na pracę kulturalno-oświatową w swym zakładzie pracy. Realizując podjęte na cześć Zlotu zobowiązania, kol. Tumidalski wyświetlił w ciągu miesiąca maja 5.000 rysunków podczas wieczorków i uroczystych zebrań przedzlotowych.*

*Kol. Tumidalski jest czynnym sportowcem, członkiem koła sportowego Stal przy ZWPT.*

*(Ciąg dalszy na str. 2)*

## Końcowy etap rozgrywek o „Puchar Złotu"

Wczoraj rozegrano końcowe spotkanie piłkarskie z cyklu rozgrywek o puchar Zlotu. — Grupa druga zakończyła rozgrywki meczem CWKS — Górnik Radlin, w którym wojskowi odnieśli zwycięstwo 5:3, utrzymując zajmowane przez siebie czwarte miejsce.

W grupie pierwszej Gwardia zmierzyła się w Gdańsku z Budowlanymi, **przegrywając nieoczekiwanie z gdańszczanami 0:2.** Zajęcie w końcowej tabeli drugiego miejsca przez Gwardzistów jest problematyczne. Budowlani mają jeszcze jeden mecz do rozegrania z Kolejarzem, a w razie zwycięstwa zajmą drugie miejsce w swej grupie.

Tabelki grupowe spotkań o puchar Zlotu przedstawiają się następująco:

**GRUPA I:**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. OWKS Kr. | 10 | 19 | 37:7 |
| 2. Gwardia Kr. | 10 | 11 | 17:12 |
| 3. Budowl. Gd. | 9 | 11 | 11:11 |
| 4. Kolej. W-wa | 9 | 7 | 16:14 |
| 5. Ogniwo Byt. | 10 | 5 | 10:25 |
| 6. Unia Chorz. | 10 | 5 | 5:37 |

**GRUPA II:**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Ogniwo Kr. | 10 | 16 | 22:14 |
| 2. Bud. Chorz. | 10 | 14 | 20:9 |
| 3. Kolej. Pozn. | 10 | 12 | 22:16 |
| 4. CWKS W-wa | 10 | 10 | 19:18 |
| 5. Górnik Radl. | 10 | 7 | 11:16 |
| 6. Włókn. Ł. | 10 | 1 | 9:30 |

## O mistrzostwo drugiej ligi

W rozegranych wczoraj zaległych spotkaniach o mistrzostwo II ligi piłkarskiej uzyskano następujące wyniki:

W Wałbrzychu miejscowy **Górnik zwyciężył Górnika z Bytomia 3:1 (1:1),** a w Toruniu **OWKS pokonał Gwardię Szczecin 2:1 (2:0).**

**Kolejarz Olsztyn—Gwardia W-wa 1:0 (0:0).**

## Przedstawiamy delegatów na Zlot



*EUGENIUSZ NOWORYTA — ZMP-owiec, uczeń kl. XI b, gimnazjum im. Nowodworskiego.*

*Jest on przewodniczącym Szkolnego Koła Sportowego „Nałęcz". Za doskonałe wyniki w nauce i pracy sportowej kol. Noworyta został wyróżniony podczas uroczystości w związku z zakończeniem roku szkolnego.*

*Umiejętne połączenie pracy społecznej z nauką, zadecydowało o wybraniu kol. Noworyty na Zlot Młodych Przodowników.*

*

*ADAM NOWAKOWSKI — lat 18. Uczeń Szkoły Metalowej, przewodniczący zarządu klasowego ZMP.*

*Kol. Nowakowski wzorowy uczeń, uczynny kolega i zdyscyplinowany sportowiec, jest kapitanem drużyny piłkarskiej juniorów przy kole sportowym Stal-Armatura.*

*Oprócz bardzo dobrych wyników w nauce i sporcie, kol. Nowakowski ma za sobą poważne osiągnięcia na odcinku pracy kulturalno-oświatowej, przy czym wyróżnił on się szczególnie w okresie przygotowań zlotowych.*

# Liczny udział kół sportowych

## w Zlotowych Igrzyskach Spójni w Płaszowie

Na stadionie TKS Spójnia w Płaszowie odbyły się zlotowe igrzyska sportowe oraz wieczornica artystyczna podpodsumowująca realizację zobowiązań przedzlotowych przodowników pracy i sportu na cześć delegatów na Zlot Młodych Przodowników Budowniczych Polski Ludowej. Igrzyska rozpoczęły się odegraniem hymnu młodzieżowego po czym przemówił przewodniczący MRN w Krakowie **ob. Marcin Waligóra.**

Mówca wskazał na dotychczasowe osiągnięcia zrzeszenia i podsumował wyniki przedzlotowego współzawodnictwa brygad sportowych ZS Spójnia.

**— Dzięki władzy ludowej — powiedział mówca — przed młodzieżą polską stanęły szeroko otworem podwoje wyższych uczelni, boisk i stadionów sportowych, fabryk i hut. Jak Polska długa i szeroka chłopiec i dziewczyna, każdy kto kocha swój kraj, — kto pragnie aby Ojczyzna nasza była silna i szczęśliwa, bierze udział we współzawodnictwie przedzlotowym.**

**Zlot Młodych Przodowników, do którego przygotowujecie się, będzie świadectwem decydującej roli jaką w życiu naszego narodu i w jego walce o lepszą przyszłość odgrywa młodzież sportowa.**

**Zlot Młodych Przodowników Budowniczych Polski Ludowej będzie wielką manifestacją młodzieży na rzecz walki o pokój i przedterminowego wykonania 6-letniego planu, manifestacją przywiązania młodzieży do Ludowej Ojczyzny".**

W momencie wciągnięcia flag na maszt orkiestra odegrała Międzynarodówkę.

Z kolei przemówił imieniem ZMP **Geisler Andrzej.** Mówca podsumował osiągnięcia młodzieży ZMP-owskiej i zakończył:

**„Młodzież służy wielkiej i słusznej sprawie, służy Polsce, służy Partii, która pod przewodnictwem wielkiego przyjaciela i opiekuna młodzieży Bolesława Bieruta prowadzi nasz kraj po trudnej, ale pięknej i jedynie słusznej drodze maksymalnego rozwoju sił Ludowej Ojczyzny".**

Ostatni przemawiał zastępca przewodniczącego Rady Głównej ZS Spójnia ob. **Zalewski Henryk**, który życzył zawodnikom jak najlepszych wyników nie tylko w sporcie ale i osiągnięć produkcyjnych na terenie swoich zakładów pracy.

Z kolei przed przewodniczącym Miejskiej Rady Narodowej przedefilowały zwarte szeregi sportowców KS Spójnia Bieżanów, KS Młyn Wieczysta, KS MHD, KS Precyzja, KS Zielarze, KS Krakowskiej Zakłady Mięsne, ZS Włókniarz Garbarnia nr 1, KS Spójnia Płaszów i delegacje kół sportowych ZS Spójnia z Nowego Targu i Tymbarku.

Po zakończeniu części oficjalnych rozpoczęły się zawody sportowe.

W biegu na przełaj na 3000 m pierwsze miejsce zajął **Fryźlewicz Jan (Spójnia Nowy Targ)**, dalsze miejsca zajęli: Kapecki Władysław (Spójnia Płaszów), Kuternoga Marian (Wł. Garbarnia 1).

Rozwadowski Marian, który prowadził różnicą kilkudziesięciu metrów aż do bram stadionu zmylony przez przygodnego widza zmienił kierunek na bieżni i stracił w ten sposób szanse na zajęcie pierwszego miejsca. Równocześnie rozpoczęły się rozgrywki piłki nożnej i siatkowej oraz eliminacje do trójboju lekkoatletycznego.

A oto wyniki:

W trójboju (100 m skok w dal, pchnięcie kulą) w konkurencji kobiet:

**1) Chowaniec Anna,** 2) Gebel Anna, 3) Brożek Anna (wszystkie ze Spójni Nowy Targ).

W konkurencji mężczyzn punktacja przedstawia się następująco:

**1) Różański Zygmunt (Spójnia Nowy Targ),** 2) Bartuś Jerzy (Spójnia Bieżanów), 3) Duda Zdzisław (Spójnia Płaszów).

W poszczególych konkurencjach trójboju uzyskano wyniki: 100 m mężczyzn: **1) Różański (Nowy Targ) 12,0 sek.,** 2) Duda (Płaszów) 12,5, 3) Mazurek (Płaszów) 13.

100 m kobiet wygrała Gebel, 2) Chowaniec, 3) Mrugała.

Skok w dal mężczyzn: **1) Różański (Nowy Targ) 5,94,** 2) Bartuś (Bieżanów) 5,54.4, 3) Pulczyński (Włókniarz-Garbarnia nr 1).

Skok w dal kobiet wygrała **Chowaniec 4,08,** 2) Gebel, 3) Brożek, wszystkie ze Spójni Nowy Targ.

Pchnięcie kulą mężczyzn: 1) **Bartuś (Bieżanów) 10,73,** 2) Kopecki (Bieżanów) 9,87, 3) Szewczyk Zygmunt (Bieżanów) 9,73.

W konkurencji kobiet: 1) **Brożek (Nowy Targ) 7,66 m,** 2) Chowaniec 7,43, 3) Bruner Halina (Włókniarz-Garbarnia nr 1) 7,43.

W turnieju siatkówki startowało 6 zespołów kobiecych i 7 zespołów męskich. Pierwsze miejsce wśród zespołów kobiecych zajęła **Spójnia Bieżanów,** 2) Spójnia Młyny Wieczysta, 3) Spójnia Płaszów.

W siatkówce męskiej pierwsze miejsce zajęła **Spójnia MHD** przed Spójnią Wieczystą i Spójnią Bieżanów.

W zawodach strzeleckich pierwsze miejsce i najlepszy wynik uzyskał **Rybak Jan** — 98 pkt. na 100 możliwych.

W błyskawicznym turnieju piłkarskim brało udział 6 zespołów, **w finale zwyciężyła Spójnia MHD Spójnię Płaszów 3:1 (3:1).**

Dużym zainteresowaniem cieszyły się pokazy walk zapaśniczych oraz podnoszenie ciężarów, wykonane przez zawodników ZS Włókniarz. W skład ekipy wchodzili: Bajorek, Krawczyk, Zapała, Malec, Cup, Grzesik, Garfunkel, Cholys, Pamuła, Szafraniec, Świderski i Cygan.

Wszyscy zwycięzcy indywidualni i zespołowi otrzymali dyplomy oraz cenne nagrody. Delegatka na Zlot kol. **Chorąży Zofia** w imieniu wszystkich uczestników Zlotowych Igrzysk Sportowych Zrzeszenia Sportowego Spójnia odczytała list do Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta.

Na zakończenie odbyły się występy zespołów artystycznych oraz zabawa ludowa z udziałem 30-osobowej orkiestry w strojach regionalnych z Koła Sportowego w Tymbarku.

# Drugie Centralne Mistrzostwa Gimnastyczne ZS Włókniarz

Na dawnym stadionie Włókniarza przy ul. Barskiej odbyły się w sobotę i w niedzielę II centralne mistrzostwa gimnastyczne Zrzeszenia Sportowego Włókniarz. Zgromadziły one na starcie 73 zawodniczki i zawodników z Łodzi, Bydgoszczy, Częstochowy, Kęt i Krakowa. Najliczniej obsadzona była III klasa — 46 zawodników, słabo II klasa (19) a najsłabiej I kl (8). Poziom mistrzostw był przeciętny, natomiast organizacja zadawalająca. Głównym motorem organizacyjnym mistrzostw był niestrudzony i pracowity sekretarz TKS Włókniarz **Kasprzyk.**

Funkcje sędziowskie pełnili: małż. **Barańscy z Zabrza oraz Chmielowski, Główka, Marcela, Miernik, Paul, Rudyk z Krakowa.**

Wyniki techniczne mistrzostw przedstawiają się następująco:

**KLASA I KOBIET:**

**1) Wcisło Eugenia (Kraków) 65,90 pkt. (wolne 9.30, równoważnia 9.40, kółka 9.30, poręcze 9.40, drążek 9.50, skok: 9.60).** 2) Piekarska Zofia (Kraków) 65.10 pkt. 3) Stępińska Marta (Kraków) 63.40.

Mężczyźni: **1) Irlik Tadeusz (Kraków) 82.10 pkt. (wolne 8.10, poręcze 7.80, drążek 7.80, koń z łękami 9.10, kółka 8.0).** 2) Poręba Józef (Kraków) 80.30.

**KLASA II KOBIET:**

**1) Gozdalska Krystyna (Łódź)** 64.40 pkt. (wolne 8.90, poręcze 9.40, równoważnia 8.90, drążek 9.40, kółka 9.20, skoki 9.10). 2) Osipow Janina (Kraków) 63.70, 3) Jasiorkowska Leonarda (Kraków) 63.40.

Mężczyźni: **1) Bajur Józef (Kraków)** 81.70 (wolne 9.40, poręcze 9.40, drążek 8.60, koń z łękami 9.40, kółka 9.20), 2) Szymoniak Jan (Kraków) 75.20, 3) Nowak Eugeniusz (Kraków) 74.50.

**KLASA III KOBIETY:**

**1) Faleńczyk Benigna (Bydgoszcz)** 63.80 pkt. (wolne 8.90, poręcze 18.7, równoważnia 9.0, drążek 7.3, skoki 8.60, kółka 9.30). 2) Popławska Eugenia (Kraków) 62.95 pkt., 3) Stary Jadwiga (Kraków) 62.55.

Mężczyźni: **1) Gorgolewski Zbigniew (Bydgoszcz)** 89.70 pkt., 2) Jasiulewicz Zygmunt (Bydg.) 88.30, 3) Blitek Józef (Kraków) 88.00 pkt.

## Sztafeta Kolejarza wygrywa wojew. eliminacje przedzlotowe

W niedzielę rozegrane zostały w Krakowie wojewódzkie eliminacje przedzlotowe sztafet ulicznych, gromadząc na starcie 7 drużyn, z czego 4 zespoły mistrzowskie z powiatów: bocheńskiego, limanowskiego, tarnowskiego i żywieckiego.

Sztafety, w skład których wchodziło 10 mężczyzn oraz 5 kobiet biegły na dystansie 5000 m trasą prowadzącą ze Stadionu Ogniwa do Cichego Kącika, brzegiem Rudawy, al. Focha i al. 3-go Maja z powrotem na Stadion.

W eliminacjach **zwyciężyła sztafeta krakowskiego Kolejarza w czasie 12,44,6.** Następne miejsca zajęły drużyny: Stal Tarnów — 13,18.4, Unia Bożek 13,35,5, Stal Węgierska Górka 13.35.7, Spójnia Limanowa, Unia Kobierzyn i Budowlani Bochnia.

## Eliminacje siatkarzy Gwardii

W ub. sobotę i niedzielę rozegrane zostały w Krakowie eliminacje powiatowe ZS Gwardia w piłce siatkowej mężczyzn. W wyniku dwudniowych rozgrywek pierwsze miejsce w eliminacjach zajęła drużyna Gwardii Myślenice przed Zakopanem, Bochnią, kołami nr. 1 i 4 oraz Jaworznem.

Zwycięski zespół zdobył puchar przechodni oraz nagrody w postaci sprzętu sportowego.

*Zdjęcia w dzisiejszym numerze: Borek, „CAF" i archiwum własne „Piłkarza".*

# Krakowska klasa pierwsza walczy o punkty

Spotkania piłkarskie rozgrywane w klasie pierwszej stoją na zupełnie dobrym poziomie. Zawodnicy walczą ambitnie o piłkę i daje się zaobserwować znaczne podniesienie poziomu technicznego.

W dniu wczorajszym odbyły się zawody we wszystkich 9 grupach. Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco:

**UNIA KRAKÓW—BUDOWLANI ŁOBZÓW KZIP 4:1 (3:0)**

**STAL-KZWME WOLA DUCHACKA—BUDOWLANI N. HUTA ZBM II 9:0 (6:0)**

**OGNIWO TARNÓW—UNIA TARNÓW 1:0 (1:0)**

**STAL TARNÓW—GÓRNIK BOCHNIA 3:3 (1:1)**

**SPÓJNIA OKOCIM—KOLEJARZ NOWY SĄCZ 2:1 (1:1)**

Zawody stały na dobrym poziomie, mimo nieudolnego prowadzenia przez arbitra Młynarskiego z Bochni, który krzywdził obydwie drużyny swoimi orzeczeniami. Bramki dla Spójni uzyskali Słupski i Mastaj z rzutu karnego.

**LZS GRYBÓW—SPÓJNIA NOWY SĄCZ 4:1 (2:1)**

**STAL CHRZANÓW—UNIA SZCZAKOWA 0:0**

**UNIA JAWORZNO—STAL OLKUSZ 3:0 (2:0)**

Bramki uzyskali: **Blondzik, Kurnik i Skręt po 1.** Sędziował **Kula.**

**UNIA ŻYWIEC—GÓRNIK BRZESZCZE 2:0 (1:0)**

**STAL ŻYWIEC—LZS ZATOR 8:1 (2:1)**

**WŁÓKNIARZ ANDRYCHÓW KOLEJARZ WADOWICE 2:0 (1:0)**

**WŁÓKNIARZ KĘTY—UNIA OŚWIĘCIM PBZ 3:1 (2:1)**

**SPÓJNIA NOWY TARG—UNIA RABKA 1:0 (0:0)**

**GWARDIA ZAKOPANE—UNIA KALWARIA 3:0 (1:0)**

## Trzecia eliminacja motocyklowych mistrzostw Polski

**SZCZECIN**

W Szczecinie odbyła się trzecia eliminacja motocyklowych mistrzostw Polski w kategorii wyścigowej.

Poszczególne konkurencje wygrali: kat. do 125 ccm — **Kołodziej** (Kolejarz Opole) w czasie 21:06.7 przed Henneklem (Stal Katowice).

Kat. do 250 ccm — 1) **Puzio (Budowlani Warszawa) — 27:01,1,** 2) Włodarczyk (Budowlani Warszawa).

Kat. do 350 ccm — 1) **Janowski** (CWKS) **24:17.8,** 2) Brun Stanisław (Ogniwo Warszawa).

Kat. powyżej 350 ccm — 1) **Markowski (Budowlani Warszawa) 23:16,7,** 2) Dąbrowski (Budowlani Gdańsk).

# Królak szosowym mistrzem Polski

Na trasie Wawer—Ryki i z powrotem (200 km) rozegrane zostały w niedzielę 6 bm. Indywidualne szosowe mistrzostwa Polski w klasie I i II. — Zgromadziły one na starcie 89 uczestników mistrzostw wojewódzkich.

Duża stawka o jaką rozegrano ten wyścig spowodowała, iż zawodnicy przez całą niemal trasę trzymają się razem, likwidując wszelkie próby ucieczki. 9 km. przed metą od grupy odrywa się czterech kolarzy — Królak, Salyga, Świerszcz i Kuś, którzy szybko zyskują 120 m przewagi. Długim i ostrym finiszem **wygrywa wyścig Królak** — 5:33,52. W tym samym czasie sklasyfikowani zostali Salyga, Świerszcz i Kuś.

Na następnej pozycji znaleźli się: Drążkowski, Wójcik — 5:34,05, Kiabiński 5:35,11.

Wyścig ukończyło 71 zawodników.

Wyścig o mistrzostwo Polski w klasie III rozegrany na dystansie 100 km przy udziale 105 zawodników, zakończył się zwycięstwem **Najdy** (Gwardia — Katowice) 2:49,20.

Razem z nim sklasyfikowani zostali Błaszczyk, Wilbik, Jaworski i Kowalski.

Rozegrany na dystansie 30 km wyścig o mistrzostwo Polski w kat. turystów wygrał Ratajczyk (Gwardia — Poznań) 52,05 przed Dudkiem (Gwardia — Poznań), Piotrowskim (Górnik) i Budnym (Kolejarz — Piotrkowice).

*

W drugim meczu o mistrzostwo II ligi Kolejarz pokonał Stal 12:8. Z ciekawszych wyników wymienić należy zwycięstwo Rodaka nad wicemistrzem Polski Nowakiem, wygraną Sadowskiego z Kaźmierczakiem oraz zwycięstwo Krupińskiego nad Bielem.

## Liga żużlowa

W rozegranych w niedzielę spotkaniach o mistrzostwo ligi żużlowej uzyskano następujące rozstrzygnięcia:

W Katowicach **Spójnia wygrała z Budowlanymi 40:14.** Najlepszymi zawodnikami w drużynie zwycięzców byli Rupczyński i Teodorowicz — w zespole Budowlanych wyróżnił się startujący po raz pierwszy po długiej przerwie Zendérowski.

W Lesznie miejscowa **Unia pokonała Stal 31:23.**

W Rawiczu **Kolejarz uległ wysoko Górnikowi z Rybnika 19:34.**

We Wrocławiu miejscowy **CWKS pokonał Ogniwo Łódź 39:15.**

W Bydgoszczy **Gwardia zwyciężyła Włókniarza 35:19,** mając najlepszych kierowców w Boninie i Raniszewskim.

## Wojewódzkie eliminacje w wieloboju SPO

Najlepsi zawodnicy i zawodniczki z poszczególnych powiatów walczyli wczoraj w Krakowie w eliminacjach wojewódzkich wieloboju SPO o prawo uczestniczenia w Zlocie Młodych Przodowników w Warszawie. W konkurencji kobiet wielobój wygrała **Janiszewska** z Kolejarza, uzyskując łącznie 2.173 pkt., a w poszczególnych konkurencjach wyniki: 100 m — 14.1, skok w dal — 4,48, pchnięcie kulą — 9,33, tor przeszkód — 39,3. Dalsze miejsca zajęły: Skawińska (Kol.) — 1.492 pkt., Gustaf (LZS Cięcina) — 1.301, Goryl (LZS Cięcina) — 1.265, Suder (SKS Czyn) — 1.214, Szopińska (Sp. Nowy Targ) — 1.183 pkt.

W konkurencji mężczyzn w wieloboju zwyciężył zawodnik koła DOKP — **Warchałowski,** który za wyniki: 100 m — 12,4, skok w dal — 6,57, kula — 11,03, tor przeszkód — 1,06,8 uzyskał łączną punktację 2.515 pkt. przed Święchem (Ogn. Myślenice) — 2.381 i Bibro (Spójnia Nowy Targ) — 2.143 pkt. Dalsze miejsca zajęli: Emmerich (Kol.) — 2.103, Radoń (Spójnia Nowy Targ) — 1.827 i Uchacz (Ogn. Myślenice) — 1.769 pkt.

Województwo krakowskie reprezentować będzie na Zlocie sześć najlepszych zawodniczek oraz sześciu najlepszych zawodników.

# Lekkoatleci OWKS-u zwyciężają w mistrzostwach Krakowa

W ub. sobotę i niedzielę rozegrane zostały w Krakowie mistrzostwa lekkoatletyczne na szczeblu miejskim w klasach II, III oraz w klasie młodzików. **W punktacji ogólnej mistrzostw zwyciężył OWKS — 233 pkt. przed Kolejarzem — 197 pkt., AZS-em — 45 pkt.** Dalsze miejsca zajęły zrzeszenia Ogniwa, Gwardii, Włókniarza oraz SKS Joteyko.

Indywidualnie w poszczególnych konkurencjach mężczyzn pierwsze miejsca zajęli:

100 m — Borek (O) i Czajkowski (O) — 11,8, 400 m — Barański (O) 53,2, 800 m — Głowiński (AZS) 2,00, 1500 m — Głowiński 4,10, 3000 m — Wątroba (Kol.) 9,29,3 4×100 m — Kolejarz 46,7, skok w dal — Walasek (OWKS) 6,09, wzwyż — Feliksiak (Kol.) 165, trójskok — Walasek (OWKS) 12,54, tyczka — Walasek 3.22, kula — Roguski (OWKS) 12,66, granat — Binko (OWKS) 59,76, oszczep — Binko 50,60, dysk — Reuter (OWKS) 38,38.

W konkurencjach kobiet zwyciężyły:

60 m — Suwalska (Kol.) 8,3, 100 m — Rzepczyńska (OWKS) 14,0, 200 m Środa (OWKS) 29,8, 500 m — Szoulak (Włókniarz) 1,35,5, 4×100 m — Kolejarz 56,4, skok w dal — Suwalska (Kol.) 4,58, wzwyż — Antończyk (Kol.) 135, dysk — Suchan (SKS Joteyko) 28,29, kula — Suchan 9,18, oszczep — Bulżanka (OWKS) 30,37, granat — Bulżanka 36,08.

Mistrzostwa odbyły się przy słabej frekwencji zawodników i zawodniczek, którzy niezbyt licznie obsadzili poszczególne konkurencje. Tym, którzy startowali przeszkadzał w dużej mierze w uzyskaniu lepszych od przeciętnych wyników panujący w czasie zawodów upał.

## Balanel zwycięża w turnieju szachowym

W Międzyzdrojach zakończył się wczoraj międzynarodowy turniej szachowy. W wyniku trwających w ciągu miesiąca rozgrywek **pierwsze miejsce w turnieju przypadło Balanelowi (Węgry), który uzyskał 11 pkt.** Na drugiej pozycji uplasował się z równą ilością punktów zawodnik bułgarski **Millev.**

Dalsze miejsca zajęli Szily (Węgry) i Makarczyk (Polska) po 10 pkt., Tarnowski (Polska) 9.5 pkt i Szabo (Rumunia) 9

REDAGUJE KOLEGIUM

**Wydawca:** Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „PRASA".

**Adres Redakcji:** Kraków, Wielopole 1/IV p. — tel. 543-58.

**Adres Administracji:** — Delegatura RSW „Prasa", Kraków, Wiślna 2, III p tel. 538-62, 588-41, 246-86

**Biuro Ogłoszeń i Reklam:** Kraków, Rynek Główny 46 — I p. — tel. 221-83.

Krakowska Drukarnia Prasowa. — Przedsiębiorstwo Państwowe, Kraków, Wielopole 1, tel. 542-52.

M—3—10488

# Ładnie grano we Wrocławiu

## FAC—Ogniwo 2:1 (0:1)

**WROCŁAW** (tel. wł.). FAC nie reprezentuje już tej klasy co przed laty, gdy przyjeżdżał do Polski wygrywając z najlepszymi naszymi drużynami. Styl gry dzisiejszego FAC-u nie różni się wiele od stylu jakim grały do niedawna drużyny krakowskie.

Wiedeńczycy dysponują wprawdzie lepszymi umiejętnościami technicznymi, ale szybka gra Polaków zniwelowała wczoraj zupełnie tę różnicę. W drużynie gości posiadających doskonałych skrzydłowych (bardzo dobrze grający skrzydłowy Smetana), środkowy napastnik gra na wysuniętej pozycji, a środkowy pomocnik nie spełnia roli stopera. Austriacy grają efektownie w polu. Nie mają wykończenia w sytuacjach podbramkowych. Grają ładnie ale za miękko i za powoli.

Mecz z Ogniwem wygrali wprawdzie zasłużenie, ale przy bardziej zdecydowanej grze napastników Ogniwa ich zwycięstwo stałoby pod znakiem zapytania.

Składy drużyn:

**FAC: Bronedar, (Valendin), Schoefer, Ryba, Machetan, Bonnano, Fitz, Domnanisch, Hauer, Kubick, Smetana, Cisek.**

**OGNIWO: Hymczak, Bobula, Mazur, Słaboszewski, Pawlikowski, Kolasa, Majcher, Kadłuczka, Strojny, Radoń, (Muskała), Pawłowski.**

Do przerwy gra była na ogół wyrównana, okresami przy nieznacznej przewadze Ogniwa.

Jedyną bramkę zdobyło Ogniwo już w pierwszych minutach spotkania kiedy Pawłowski wypuścił **Strojnego, a ten minął obrońców i ostrym strzałem nie do obrony umieścił piłkę w siatce wiedeńczyków.**

Napastnicy Ogniwa: Radoń, Kadłuczka i Majcher mieli jeszcze okazję do podwyższenia wyniku ale zaprzepaścili je przez brak celnego strzału.

Po przerwie Austriacy wprowadzili do bramki Valendina, a Domnanischa zmienił Koch. Ta zmiana przyczyniła się do tego, że Austriacy grali z większą niż poprzednio werwą, dzięki czemu byli stale stroną atakującą.

W polu mieli oni tylko nieznaczną przewagę, ale w sytuacjach podbramkowych byli groźniejsi. Wyrównującą bramkę zdobył **Hauer** w 48 min. gry, a w 33 **Fitz** strzelił drugą i jak się później okazało zwycięską bramkę.

W sumie mecz dzięki bardzo żywej grze w drugiej części zawodów zadowolił publiczność wrocławską, **która tylko niepotrzebnie sprowokowała kierownictwo do wycofania z drużyny Radonia, którego zastąpił Moskała.** Okazało się, że zamiana ta obniżyła wartość napadu Ogniwa, gdyż Muskała był powolniejszy i nie potrafił zgrać się z partnerami.

Sędziował **Groniewski** z **Warszawy**. Widzów 20 tys.

# Gwardia nie spisała się w Gdańsku

## Budowlani—Gwardia 2:0 (1:0)

**GDAŃSK** (tel. wł.). Gdańscy Budowlani odnieśli wczoraj pełny sukces zwyciężając we Wrzeszczu renomowaną drużynę krakowskiej Gwardii 2:0.

Zwycięstwo Budowlanych wypracowane zostało przez ambitną, pełną poświęcenia grę całej drużyny. Zagrali oni w tym meczu tak, jak to zwykli byliśmy oglądać w rozgrywkach o wejście do I ligi piłkarskiej. Nie bawiąc się w zawiłe kombinacje szybko zdobywali teren niepokojąc źle w tym dniu usposobionego Jurowicza, który wczoraj zatracił tak doskonały kiedyś refleks.

Drużyna Gwardii zagrała anemicznie ustępując poważnie przeciwnikowi pod względem szybkości. Nie mogąc wyrównać straty bramek uciekała się do ostrej gry, co nie wystawiło jej na Wybrzeżu pochlebnego świadectwa. Na wyróżnienie zasługują jedynie **Kohut i Mordarski** w ataku oraz **Szczurek i Flanek** w obronie. Kompromitującą formę wykazała prawa strona ataku.

Grę rozpoczynają gwardziści przy czym Mordarski z Kohutem raz po raz niepokoją defensywę Budowlanych. Stopniowo doskonały w tym dniu **Kamzela** coraz lepiej szachuje środek ataku Gwardii, a w dodatku pomoc gwardzistów nie nadąża za atakiem, na środku boiska wytwarza się luka, którą zupełnie swobodnie wykorzystują zawodnicy Budowlanych. Jurowicz jest stale zatrudniony. Ostre strzały Kokota I i Baszkiewicza mijają o centymetry słupek albo przechodzą nad poprzeczkę.

W 33 min. gry **Kokot I mija Piotrowskiego i precyzyjnie wystawia Kokota II, który ostrym strzałem posyła piłkę do siatki obok rozpaczliwie broniącego Jurowicza.**

Po przerwie miast oczekiwanego ataku gwardzistów **przewagę utrzymują w dalszym ciągu Budowlani**, którzy zepchnąwszy drużynę krakowską do defensywy, **w 70 min. ze strzału Kupcewicza zdobywają drugą bramkę.**

Budowlani grają teraz na czas i do głosu dochodzi Gwardia, która jednak nie potrafi zdobyć nawet honorowej bramki.

Osobne słowa należą się arbitrowi tego spotkania **Kołodziejskiemu z Poznania, który swoimi nieudolnymi decyzjami wprowadzał na boisko atmosferę zdenerwowania wśród graczy obydwu drużyn.** Widzów 12 tys.

# Dopiero po przerwie zaczęto grać

## CWKS—Górnik 5:3 (1:0)

**WARSZAWA** (tel. wł.). Ostatni mecz pucharowy w grupie drugiej rozegrały drużyny Górnika z Radlina i CWKS-u w niemrawym tempie, które dopiero po przerwie nieco wzrosło.

Na słaby poziom meczu oprócz skwaru lipcowego wpłynął ponadto brak stawki, gdyż obydwie drużyny zajmują czwarte względnie piąte miejsce w swej grupie.

Do przerwy zawodnicy obu drużyn poruszali się jak żółwie, przy czym nie można było powiedzieć o jednej czy drugiej stronie, by miała przewagę. Dobrze dysponowane linie defensywne CWKS-u z łatwością rozbijały ataki Górnika, a nieliczne strzały Ślązaków wyłapywał z łatwością Kłaczek.

Atak CWKS-u pod koniec pierwszej połowy kilkakrotnie poważniej zagrażał Budnemu i w jednym z wypadów w 33 minucie **Kokot uzyskał prowadzenie.**

Po przerwie Górnicy nadal nie wysilali się i wojskowi przeszli do ofensywy, demonstrując kilka ładnych akcji. Atak CWKS-u, w którym dobrze zagrywał Janeczek zasypywał bramkarza Górnika gradem celnych strzałów. Z czterech bramek po pauzie **trzy zdobył Janeczek**, a jedną pomocnik **Hodyra.** Przy stanie 2:0 dla CWKS-u Górnicy zdobyli pierwszą bramkę przez **Bożka.**

Na kilka minut przed końcem meczu, gdy wynik brzmiał już 5:1 dla gospodarzy, Górnicy ocknęli się, a zryw ich przyniósł poprawę wyniku na 3:5. Drugą bramkę dla Ślązaków strzelił znów **Bożek**, a na dwie minuty przed końcem **Franke ustalił wynik spotkania.**

W meczu tym obie drużyny wystąpiły w następujących składach:

**GÓRNIK: Budny (Konopka), Franke, Grzegoszczyk (Malchere), Pytlik, Zdrzałek, Kurzeja, Dybała, Szleger, Bożek, Warzecha, Węglorz (Wiśniowski).**

**CWKS: Kłaczek, Sobkowiak, Korynt, Budziński, Hodyra, Olszowski, Sasiadek (Jezierski), Janeczek, Kokot, Olejnik, Glajcar.**

Z drużyny Górnika nikt nie zasługuje na wyróżnienie. Cała drużyna grała słabo i bez ambicji. W CWKS-ie najlepiej wypadł blok defensywny, którego zawodnicy dopiero w końcowej fazie gry zagrali słabiej. W ataku po przerwie dobrze wypadli: Janeczek, Kokot i Glajcar.

Zawody prowadził **Białas** ze Szczecina. Widzów ponad tysiąc.

## Piłkarskie spotkania towarzyskie

W rozegranych wczoraj towarzyskich spotkaniach piłkarskich padły następujące rozstrzygnięcia:

**Włókniarz Łódź — Górnik Zabrze 2:2 (0:1)**

**Stal Lipiny — Ogniwo Kraków 2:0 (2:0)**

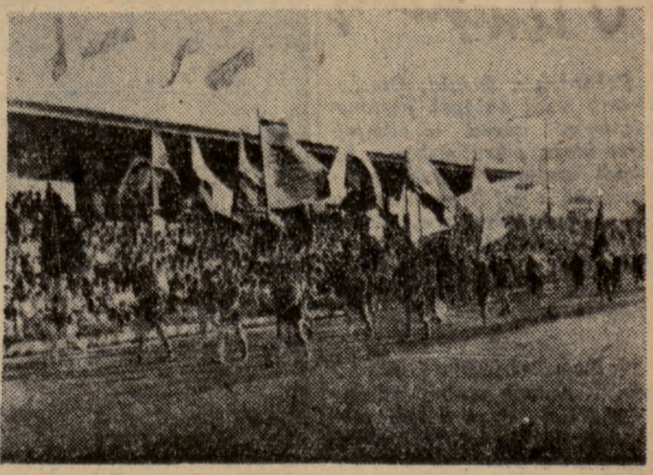
**Spójnia Tomaszów — Kolejarz Leszno 2:3 (1:0).**

W międzymiastowym spotkaniu piłkarskim **Kielce zremisowały z Rzeszowem 1:1 (1:0).**

## Nowy rekord szybowcowy łódzkiego Aeroklubu

Pilot Aeroklubu Br. Baranowski ustanowił w dniu wczorajszym nowy szybowcowy rekord Polski w przelocie docelowo-powrotnym. Baranowski na 2-miejscowym polskim szybowcu typu „Żuraw" osiągnął wynik 265 km.

# Z otwarcia stadionu ZS Włókniarz



*Defiladę na nowym stadionie Włókniarza w Podgórzu otwierali zapaśnicy i ciężarowcy niosąc sztandary zrzeszeniowe i emblematy.*



*Znany sportowiec Włókniarza, przodownik pracy Garbarni nr 1 Lasiewicz składa meldunek zarządowi Włókniarza o wykonaniu zobowiązań zlotowych.*

# „Drużyna Seniorów Krakowa" rozwiązana

## Uchwała sekcji piłkarskiej WKKF

**Zarząd sekcji piłki nożnej WKKF w Krakowie w dniu 26 czerwca podjął uchwałę odnośnie bezprawnej działalności piłkarskiego zespołu sportowego występującego do dziś dnia pod nazwą „Seniorzy Krakowa".**

Zarząd sekcji piłkarskiej stwierdza, że wyżej wymieniona drużyna mogła uczestniczyć prawnie tylko w wielkiej masowej imprezie w skali ogólnokrajowej, jaką są rozgrywki o „puchar Polski". W momencie uczestniczenia w rozgrywkach o „puchar Polski" zezwolono drużynie „Seniorów" w uzasadnieniu przygotowań do tych poważnych rozgrywek, grać spotkania towarzyskie z drużynami zrzeszonymi w WKKF-ie, ale tylko za uprzednim zezwoleniem wyżej wymienionej instytucji sportowej.

W chwili obecnej po wyeliminowaniu zespołu „Seniorów" z dalszych rozgrywek o „Puchar Polski" winna być zakończona działalność drużyny i nie wolno jej rozgrywać żadnych towarzyskich spotkań.

Jeżeli zespół „Seniorów" używający bezprawnie tytułu reprezentantów Krakowa chce dalej kontynuować swą sportową działalność winien niezwłocznie zlegalizować swoją drużynę przez przystąpienie do któregoś z Zrzeszeń Sportowych.

# Piłkarstwo na Olimpiadach

**Rozgrywki piłkarskie zostały stosunkowo późno wprowadzone do programu igrzysk olimpijskich. Na pierwszej Olimpiadzie, która odbyła się w Atenach w roku 1896 nie było spotkań piłkarskich. Program ówczesnej Olimpiady był naogół bardzo skromny i ograniczał się jedynie do takich konkurencji, jak lekkiej i ciężkiej atletyki, pływania, kolarstwa, szermierki oraz turnieju tenisowego.**

**Były coprawda czynione w tym okresie starania o zorganizowanie olimpijskiego turnieju w piłce nożnej ale nie zostały one zrealizowane, na skutek małej jeszcze popularności piłkarstwa w Europie, a jeszcze mniejszej poza jej granicami.**

**Również trzy następne Olimpiady w 1900 r. w Paryżu, w 1904 w St. Louis i w 1906 w Atenach nie obejmowały rozgrywek piłkarskich, chociaż wtedy wprowadzono już do programu igrzysk wiele innych, nowych dyscyplin sportowych.**

**Piłkę nożną spotykamy po raz pierwszy w roku 1908.** — Do rozgrywek olimpijskich, które odbywały się w Londynie, zgłoszono wówczas 10 drużyn, z czego po dwa zespoły wystawiły: Dania, Anglia i Francja, a po jednym Szwecja i Holandia. Nie startowali Węgrzy.

Drużyny reprezentowały naogół bardzo nierówny poziom, na skutek czego w turnieju padło wiele wysokich, niejednokrotnie dwucyfrowych wyników. I tak w pierwszej kolejce rozgrywek Dania, wyeliminowała Francję B, wygrywając w przekonywującym stosunku 9:0, a Anglia zwyciężyła Szwecję 12:1. W dalszych spotkaniach Dania odniosła rekordowe zwycięstwo nad Francja A 17:1. **W spotkaniu finałowym Duńczycy ulegli Anglii 0:2, zajmując drugie miejsce.** Na trzecim uplasowała się Holandia

**Cztery lata później na Olimpiadzie w Sztokholmie udział w turnieju piłkarskim brało już 14 zespołów.** Rekrutowały się one coprawda wciąż jeszcze z państw tylko europejskich, wśród których Austria i Węgry odgrywały coraz większą rolę. Faworytem rozgrywek była tym razem Austria. Piłkarze austriaccy nie spełnili jednak pokładanych w nich nadziei, gdyż z miejsca natknęli się na dobrze grającą Holandię i przegrywając 1:3, zostali wyeliminowani z dalszych spotkań.

Wysokiej i nieoczekiwanej porażki doznał także zespół węgierski, ulegając Anglii 0:7. Porażka ta była prawdziwą niespodzianką, gdyż Węgrzy w tym czasie słusznie uchodzili za potęgę piłkarską na kontynencie, posiadając w swym składzie sławną piątkę ataku: Sebestyen, Bodnar, Pakaty, Schlosser i dr Borbas. Porażki w identycznym stosunku doznała również Norwegia z Danią. W zespole Duńczyków najsilniejsze punkty stanowili: środkowy pomocnik Midelboe i bracia Nielsonowie.

W końcowej fazie rozgrywek znów powtórzyła się historia z poprzednich igrzysk. **W finale turnieju spotkały się bowiem jedenastki piłkarskie Anglii i Danii,** przy czym zwyciężyła drużyna angielska w tym samym stosunku co cztery lata temu 2:0. Brązowy medal przypadł w udziale Holandii po zwycięstwie nad Finlandią.

Warto dodać, że na igrzyskach tych duże zainteresowanie wzbudził finał turnieju pocieszenia, rozegrany między Węgrami a Austrią. Zwyciężyli Węgrzy 3:1.

Następnie w Antwerpii startowało 14 drużyn, przy czym po raz pierwszy udział w rozgrywkach wzięła drużyna poza europejska a mianowicie Egipt. Brakło natomiast Austrii i Węgier.

Poziom turnieju był bardziej wyrównany niż na poprzednich Olimpiadach. Wysokie zwycięstwa należały już do rzadkości. Mimo to spotkania przyniosły szereg niespodziewanych rozstrzygnięć. Największą sensacją turnieju było wyeliminowanie zaraz w pierwszej kolejce rozgrywek triumfatorów dotychczasowych Olimpiad, a to Anglii i Danii. Pierwsza przegrała z Norwegią 1:3 a Dania uległa Hiszpanii 0:1.

W spotkaniach półfinałowych Czechosłowacja pokonała Francję 4:1 a Belgia wygrała z Holandią 3:0.

Niezwykle ciekawie i atrakcyjnie zapowiadał się finał między Czechosłowacją i Belgią. Mecz był początkowo ciekawy i ładny, lecz nerwowa atmosfera, w jakiej prowadzono zawody oraz mylne orzeczenia sędziego angielskiego, który wyraźnie skrzywdził Czechosłowaków spowodowały przerwanie spotkania przy stanie 4:2. Po tych zajściach Czechosłowacja zrezygnowała z dalszego udziału w rozgrywkach i pod jej nieobecność **tytuł mistrza zdobyła Belgia.** — O drugie i trzecie miejsce zarządzono dodatkowe spotkania, w których Hiszpania wygrała z Holandią 3:1.

Olimpiada w roku 1924 w Paryżu zasługuje na szczególną uwagę z kilku względów. Przede wszystkim ilość zgłoszonych drużyn w stosunku do poprzednich igrzysk znów się powiększyła i wynosiła 16 zespołów. Po raz pierwszy w rozgrywkach wzięli udział piłkarze spoza Oceanu, m. in. Urugwaj i Stany Zjednoczone. — **Ponadto w igrzyskach tych debiutowali również piłkarze polscy.**

Polacy pod okiem węgierskiego trenera Bery już od dłuższego czasu bardzo sumiennie przygotowywali się do oczekających ich spotkań olimpijskich, żywiąc w sercu cichą nadzieję przebrnięcia szczęśliwie przez pierwsze eliminacje. Nadzieje te prysły jak bańka mydlana, z chwilą gdy dowiedziano się, że pierwszym naszym przeciwnikiem będą Węgry. Byli to przecież w tym czasie jedni z najpoważniejszych kandydatów na zwycięzców turnieju.

Drużyna węgierska mimo swej niezaprzeczonej wyższości nie lekceważyła Polaków i starannie przygotowywała się do spotkania. Węgrzy rozesłali wici do wszystkich swych piłkarzy, mieszkających nawet poza granicami kraju, aby na okres Olimpiady bronili barw narodowej drużyny węgierskiej. Byli to zazwyczaj piłkarze o wysokich umiejętnościach technicznych, grający w obcych zagranicznych zespołach.

Mecz z Polską zakończył się zwycięstwem drużyny węgierskiej 5:0. Polacy do przerwy trzymali się dobrze i grając nader ambitnie utracili w tym okresie gry tylko jedną bramkę. Po pauzie zespół polski załamał się, nie wytrzymując spotkania psychicznie i w efekcie końcowym doznał wysokiej porażki.

Wielkie było rozczarowanie Polaków, co do klasy naszego przeciwnika, gdy w następnej już kolejce Węgrzy zupełnie nieoczekiwanie przegrali z Egiptem 0:3. Tutaj wyraźnie potwierdziła się opinia, że rozgrywki prowadzone systemem pucharowym wymagają nie tylko odpowiedniego przygotowania kondycyjnego techniki i myślenia, ale również w równym stopniu odpowiedniego przygotowania psychicznego i woli zwycięstwa. Drużyna węgierska, złożona z zawodników nieomal z całej Europy nie stanowiła jednolitego, zwartego zespołu, toteż mimo wysokiej techniki doznała nieoczekiwanej porażki ze znacznie słabszym od siebie przeciwnikiem.

Prawdziwą rewelacją igrzysk olimpijskich w Paryżu był Urugwaj. O klasie piłkarzy Urugwaju bardzo mało wiedziano i przypuszczano, że jest to przeciwnik raczej słaby. — Tymczasem Urugwajczycy okazali się drużyną szybką, doskonale zgraną i o wysokiej technice. O ich wielkich umiejętnościach świadczy najlepiej zwycięstwo nad Jugosławią odniesione w wysokim stosunku 7:0.

Do zaciętych spotkań Olimpiady paryskiej należał mecz Czechosłowacja - Szwajcaria. Pierwsze spotkanie tych drużyn zakończyło się wynikiem remisowym a w drugim Czechosłowacja przegrała 0:1.

W rozgrywkach półfinałowych Urugwaj zwyciężył Holandię 2:1, oraz Szwajcaria pokonała Szwecję 2:0.

**W spotkaniu finałowym piłkarze Urugwaju wygrali ze Szwajcarią 3:0.**

*(Dokończenie w nast. numerze)*

## Pod znakiem Olimpiady

*Rekordzista świata, Czechosłowak Emil Zatopek postanowił wziąć udział w olimpijskim biegu maratońskim. Za swych najgroźniejszych przeciwników w tej konkurencji uważa on Japończyków. Wobec startu w maratonie Zatopek zrezygnuje z udziału w biegu na 5 km i pobiegnie jeszcze tylko 10 km.*

*

*Najpoważniejszym kandydatem do złotego medalu na dystansie 100 m kraulem jest Węgier Geza Kados, który swym ostatnim rekordowym wynikiem 56,8 wysunął się na czoło sprinterów świata. Najgroźniejszym jego rywalem jest Francuz Alex Jany, którego jednak Kadas ostatnio kilkakrotnie pokonał.*

*

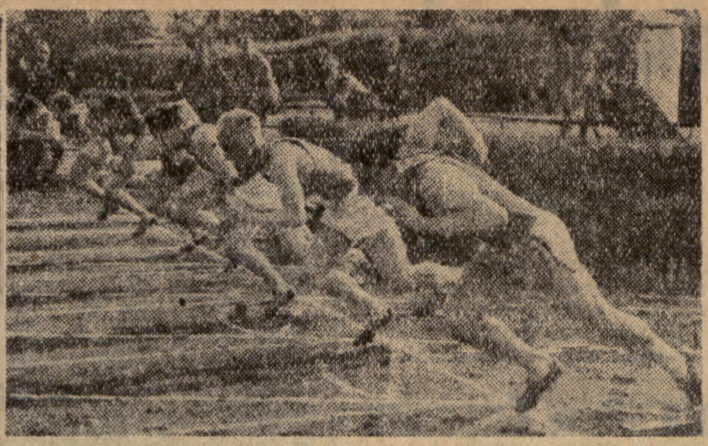
*Ekipa olimpijska Austrii obejmuje 119 zawodników i 35 osób kierownictwa. Zawodnicy Austrii wezmą udział w 14 konkurencjach. Włosi wysyłają 82 lekkoatletów, w tym 8 kobiet.*

*

*Na uroczystość otwarcia Olimpiady sprzedano już wszystkie bilety. Wyprzedano również bilety na finał turnieju bokserskiego i na większość konkurencji lekkoatletycznych.*

*

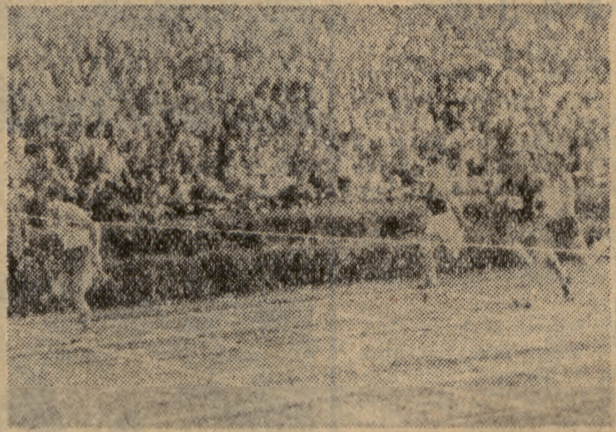
*Znicz olimpijski, który zapalony został w ub. tygodniu w ruinach świątyni Zeusa, przewieziono samolotem do Duesseldorfu, a następnie do Danii, gdzie przejęły go sztafety zawodników duńskich. W ub. niedzielę przewieziono go łodzią do Malmoe, skąd sztafety złożone z zawodników szwedzkich i fińskich doniosą go do Helsinek na 19 lipca.*

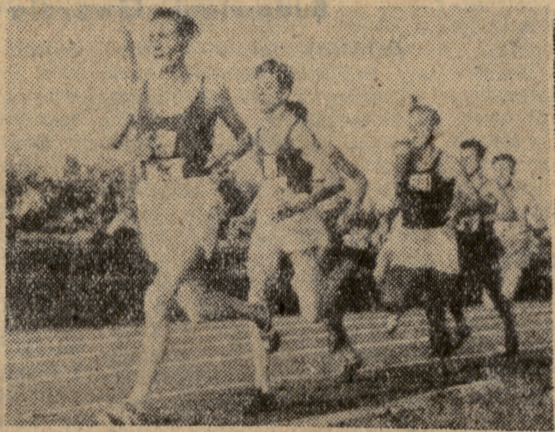


## Pokłosie krakowskich eliminacji lekkoatletów

# Obfity plon

## dwudniowej batalii kadrowiczów sprawdzianem wytrwałej pracy







*Zamieszczony powyżej fotomontaż z ostatnich lekkoatletycznych eliminacji przedolimpijskich przedstawia:*

*start do biegu na 100 m, w którym Kiszka czasem 10,5 wyrównał swój rekord Polski; poniżej finał „setki". Kiszka wyprzedzając o 3—4 metrów swych kolegów przerywa taśmę.*

*Obok: fragment z biegu na 1500 m. Zwycięzca biegu i nowy rekordzista Polski — Potrzebowski prowadzi stawkę najlepszych naszych średniodystansowców.*

*Po prawej: bieg na 800 m kobiet, w którym Pestkówna ustanowiła nowy rekord Polski — 2:16,7 min.*

Rozegrane przed tygodniem w Krakowie ostatnie przedolimpijskie eliminacje kadry lekkoatletycznej, pomimo braku 3 czołowych kadrowiczów, Ilwickiej Adamczyka i Korbana, stanowiły równocześnie praktyczny przegląd obecnego stanu polskiej lekkoatletyki. Dwudniowe zacięte walki, prowadzone we wszystkich konkurencjach podsumowały bilans wytrwałej, kilkumiesięcznej pracy wszystkich działających w minionym okresie ośrodków przedolimpijskich, przynosząc obfity plon w postaci 6 nowych rekordowych wyników krajowych, kilku rekordów okręgowych, przekroczeniu minimów oraz w szeregu najlepszych osiągnięć życiowych wielu spośród startujących.

Najlepiej, bo na ogół na notę „b. dobrze" zdali ten końcowy egzamin biegacze, zwłaszcza średniodystansowcy. **Poprawienie 20-letniego rekordu Kusocińskiego na dystansie 1500 m aż przez 4 zawodników, b. dobry wynik Szwargota na 10 km, dający temu zawodnikowi 9 miejsce na liście najlepszych osiągnięć europejskich w tej konkurencji, wyrównanie rekordu Polski na 100 m przez Kiszkę, znajdującego się znów w szczytowej formie, nowe rekordy krajowe w biegach kobiet na 800 m oraz sztafecie 4x200 — to naważniejsze rezultaty przedolimpijskiej próby sił na bieżni krakowskiej.**

Największy postęp w konkurencjach biegowych jest udziałem średniodystansowców. — Liczna stawka młodych, utalentowanych zawodników z Potrzebowskim, Lewandowskim, rewelacyjnym Długoborskim, który do niedawna jeszcze znajdował się w końcówce pierwszej dziesiątki 1500-metrowców, dynamicznym, dysponującym wspaniałym finiszem Grajem na czele — musi przekonać najwięcej nawet wątpiących w poprawę poziomu naszej lekkoatletyki.

Z biegaczek w szczytowej formie znajduje się **Pestkówna**, a ze sprinterek najlepsze noty przyznać należy **Szwajkowskiej, Arndt i Bocianównej.** Jeżeli do wymienionych dołączy się niestartującą w eliminacjach z powodu kontuzji **Ilwicką, to** sztafeta kobiet 4x100 **będzie również naszym mocnym punktem.**

W konkurencjach technicznych sytuacja wygląda jednak niezupełnie zadowalająco. Eliminacja krakowska potwierdziła dobrą klasę **Łomowskiego** w kuli i **Masłowskiego** w młocie. Pierwszy rzucał regularnie ponad 15,5 m, drugi miał rzuty stale w granicach 50 m. Nie są to wyniki najlepsze, ale obaj wymienieni mają doskonale opanowaną technikę i odnosi się wrażenie, że uzyskanie osiągnięć jest jedynie sprawą bardziej klasowej konkurencji i atmosfery bardziej zaciętej walki.

Zawiódł natomiast rekordzista Polski w skoku w dal — **Grabowski**, któremu nie udało się zbliżyć do rekordowego wyniku z Lipska i który zaledwie nieznacznie przekroczył odległość 7 m. Pozostali zawodnicy tej konkurencji wykazali również spadek formy. Bardzo słaby był poziom skoku wzwyż, w której to konkurencji jedynie Lewandowski przeszedł wysokość 180. W skoku o tyczce Ważny po raz drugi uzyskał minimum — 4,10, a w trójskoku trudno wydać opinię o obecnej formie Weinberga, który nie wyleczył jeszcze kontuzji nogi.

W oszczepie po długiej nieobecności zobaczyliśmy Sidłę. Stoczył on równorzędną walkę z Radziwonowiczem, dowodząc swym zwycięstwem, że szybko zbliża się do granicy swych najlepszych osiągnięć, które niewątpliwie jest w stanie znacznie nawet przekroczyć.

Największą rewelacją drugiego dnia eliminacji była juniorka Duńska. Wynik 5,83 w skoku w dal daje jej 7 miejsce na liście światowej a równy poziom skoków jest dobrą wróżbą. Po wyzdrowieniu Ilwickiej, która legitymuje się wynikiem 5,70 pojedynek obu tych zawodniczek zapowiada się nadzwyczaj ciekawie.

Bardzo równo, mając kilka rzutów powyżej 43 m, rzucała **Ciachówna**, która jeśli poprawi jeszcze szybkość powinna w niedługim czasie znacznie przekroczyć, pobity już zresztą przez nią przedwojenny rekord Kwaśniewskiej.

Eliminacje krakowskie pozwoliły na wytypowanie najsilniejszych, którzy w skali wyników światowych reprezentują poziom, zezwalający na nawiązanie walki z reprezentantami innych narodów. Do tych najmocniejszych punktów naszej lekkoatletyki w wyniku końcowej próby sił zaliczyć trzeba niewątpliwie: Kiszkę, Potrzebowskiego, Lewandowskiego, Długoborskiego, Graja, Szwargota, Łomowskiego, Masłowskiego i Weinberga. Z lekkoatletek na wyjazd do Helsinek zasługują: Ilwicka, Duńska, sztafeta 4×100 (Arndt, Szwajkowska, Minnicka i Ilwicka). Bregulanka oraz Ciachówna.

# Przedolimpijskie kłopoty Szwedów

*Sztokholm, w czerwcu*

Podobnie jak i w innych krajach tak i w Szwecji głównym tematem dnia są zbliżające się szybkimi krokami Igrzyska Olimpijskie.

Rozprawia się szeroko na temat szans własnych zawodników w poszczególnych dyscyplinach sportu i analizuje się ich możliwości na tle ostatnich osiągnięć sportowców innych krajów.

Jednakże wszędzie przebija troska i zaniepokojenie o dobry poziom, o utrzymanie wysokiej klasy sportowej Szwecji. Niepokój ten nie jest bynajmniej nieuzasadniony. Powodem jego są słabe wyniki i niepowodzenia szwedzkich sportowców na arenie międzynarodowej w roku ubiegłym, oraz porażki doznane na ostatniej Olimpiadzie Zimowej, których nie da się przypisać ani pechowi, ani złożyć na karb i tzw. „nieszczęśliwego zbiegu okoliczności".

Nic więc dziwnego, że wielu szwedzkich krytyków sportowych bije na alarm, domagając się od władz sportowych wyjaśnienia ogólnego obniżenia poziomu sportu szwedzkiego.

Krytycy ci próbują równocześnie sami znaleźć powody jakie spowodowały spadek poziomu sportu w Szwecji. W założeniu swym wykluczają motyw wyczerpania kraju wojną, podkreślając, że w przeciwieństwie do większości państw europejskich Szwecji podobnie jak podczas pierwszej wojny światowej, udało się w ostatniej wojnie zachować neutralność, a nawet ciągnąć niemałe zyski gospodarcze.

Naszym zdaniem przyczyny ogólnego spadku poziomu sportu szwedzkiego tkwią głębiej, tkwią w samym ustroju politycznym tego kraju. Sportowcy szwedzcy, jak wszyscy sportowcy w krajach kapitalistycznych nie korzystają z pomocy państwa przy rozbudowie swojego ruchu sportowego, nie posiadają opieki państwowych czynników sportowych, a tylko garstka zamożniejszych „mecenasów" opiekuje się wybitniejszymi zawodnikami, przy czym na większe obozy, czy na wyjazdy za granicę kilku lub kilkunastu „opiekunów klubowych" urządza składkę, by umożliwić trening lub zawody tym, którzy mają bronić barw Szwecji.

Ostatnio dzięki zebraniu drogą składek kilkudziesięciu czy kilkuset tysięcy koron, zorganizowano dwa obozy przedolimpijskie dla lekkoatletów trenowanych przez Gösse Holmera i dla piłkarzy, których do turnieju olimpijskiego przygotowuje George Rayner.

Najtrudniejsze zadanie czeka właśnie piłkarzy, broniących złotego medalu olimpijskiego. Opinia sportowa Szwecji nie liczy się z możliwością powtórzenia sukcesu z roku 1948. Zdobywcy pierwszego miejsca na olimpiadzie londyńskiej skuszeni mirażem wysokich zarobków, zerwali z amatorstwem i wyemigrowali niemal w komplecie do zawodowych klubów włoskich, francuskich czy hiszpańskich.

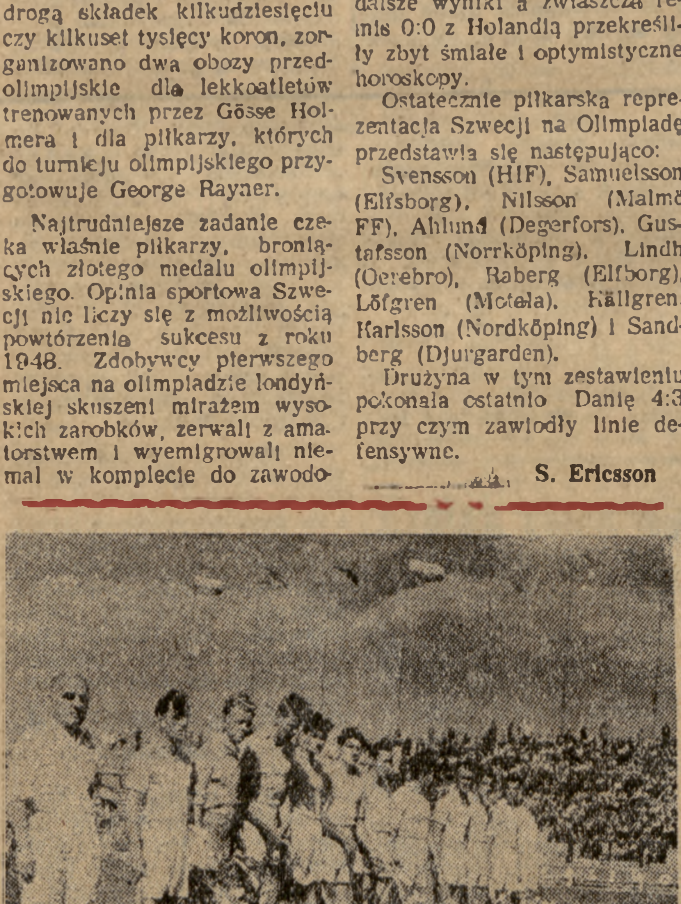
Młodzi następcy Nordhall czy Hjalmarssonów nie posiadają jeszcze odpowiedniego szlifu międzynarodowego i choć w marcu br. odnieśli w Paryżu niespodziewane zwycięstwo 1:0 nad Francją, to dalsze wyniki a zwłaszcza remis 0:0 z Holandią przekreśliły zbyt śmiałe i optymistyczne horoskopy.

Ostatecznie piłkarska reprezentacja Szwecji na Olimpiadę przedstawia się następująco:

Svensson (HIF), Samuelsson (Elfsborg), Nilsson (Malmö FF), Ahlund (Degerfors), Gustafsson (Norrköping), Lindh (Oerebro), Raberg (Elfborg), Löfgren (Motala), Hällgren, Karlsson (Nordköping) i Sandberg (Djurgarden).

Drużyna w tym zestawieniu pokonała ostatnio Danię 4:3 przy czym zawiodły linie defensywne.

S. Ericsson



*Skład naszej olimpijskiej reprezentacyjnej drużyny w hokeju na trawie oparty zostanie na drużynie, która w meczu sparringowym grając pod nazwą Spójni pokonała wiedeńską drużynę AHC 9:1. Na zdjęciu hokeiści polscy przed meczem z Austriakami.*

*Dr Zbigniew Nowak*

# Jak gasić pragnienie podczas zawodów?

Jeśli chodzi o sposób odżywiania się sportowców to ogólnie znany jest fakt, że trenerzy najchętniej stosują i zalecają a nawet przepisują swoim wychowankom wysokokaloryczny suchy prowiant. Co do słuszności stanowiska trenerów nie ma w tym wypadku najmniejszej wątpliwości. — Rzecz jasna, obecność w organizmie człowieka elementów płynnych jest dla utrzymania jego funkcji życiowych nieodzowna. W przeciwnym razie doprowadzenie do organizmu substancji odżywczych i wszelka ich wymiana byłyby niemożliwe. Trzeba jednak pamiętać, że nadmierna ilość płynu w organizmie stanowi balast niepotrzebny i hamujący jego normalną pracę. Picie większej ilości płynów oznacza więc w praktyce nader poważne dodatkowe obciążenie dla krążenia i pracy serca, powodując jego powiększenie np. u piwoszów. Z tych też przyczyn lekarze ograniczają osobnikom chorym na serce dzienne spożycie płynów (w jakiejkolwiek postaci) do jednego litra, a często jeszcze bardziej.

Organizm ludzki pozbywa się każdego dnia około 2500 ccm płynów poprzez płuca (oddech), kiszki, nerki i skórę (pocenie się). Nie znaczy to jednak wcale, abyśmy mieli codziennie wypijać aż dwa i pół litra. Musimy bowiem pamiętać, że codziennie przyjmujemy spore ilości płynów w postaci ukrytej, a więc płyny zawarte w owocach, jarzynie, ziemniakach itd.

Zasadniczy problem dla sportowca stanowi uczucie pragnienia, które pojawia się wówczas, gdy organizm odczuwa brak dostatecznej ilości płynów na skutek zmniejszenia się stopnia wilgotności tkanek. Ale pragnienie często bywa złudne i dlatego sportowiec powinien w tych wypadkach zachować duży umiar.

Przy wysokiej temperaturze zewnętrznej (w czasie upały, lub w silnie nagrzanej sali) u ćwiczącego sportowca wydzielanie potu wzmaga się kilkakrotnie, powodując częściową utratę wagi zawodnika. U maratończyków po biegu dochodzi ona nawet do 6 kg, następując przede wszystkim drogą wydzielania potu.

Zjawisko to było powodem licznych zapytań, czy nie należałoby zatem tej utraty płynów (a więc i wagi) wyrównywać jeszcze w czasie trwania konkurencji sportowej, np. w czasie przerwy w meczu piłkarskim lub między dwoma biegami. **Doświadczenie wykazało jednak, że koncepcja ta jest z gruntu błędna.** Zwalczanie uczucia pragnienia przez obfite picie płynów jest praktycznie bezcelowe, gdyż w konsekwencji pocenie się zostaje spotęgowane a pragnienie wraca. Powstaje więc swojego rodzaju „circulus vitiosus".

Najlepszym natomiast sposobem do ugaszenia pragnienia jest wypicie przez zawodnika nie dużej ilości gorącego płynu. Przy wyjątkowo silnym uczuciu pragnienia zaleca się wypicie najwyżej dwóch łyków wody mineralnej lub cytrynowej, a przede wszystkim przepłukanie tą wodą jamy ustnej i gardła. W ten właśnie sposób postępują na przerwie meczu roztropni piłkarze. — Oczywiście po zawodach trzeba w rozsądny sposób ugasić pragnienie pamiętając, że nie tylko płyny ale również sole powinny być organizmowi zwrócone. Najlepiej do tego celu jako napoje nadają się soki owocowe i mleko, tak chętnie używane przez biegaczy długodystansowych.

Bardzo ważną będzie sprawa napojów chłodzących na Olimpiadzie w Helsinkach. Na kierownictwo poszczególnych ekip spada w tym wypadku duża odpowiedzialność. Musi ono zwrócić baczną uwagę nie tylko na jakość i ilość przyjmowanych przez zawodników płynów, ale również na odpowiednią po temu porę